

Strona znajduje się w archiwum.

## JADĄC DO SŁUŻBY ZATRZYMAŁ W POCIĄGU AGRESYWNEGO PASAŻERA

Data publikacji 26.03.2021

**Podróżował podmiejskim pociągiem bez biletu. Kierownik pociągu chciał wypisać mu dokument uprawniający do przejazdu, jednak nie chciał go przyjąć i zaczął zachowywać się wobec niego agresywnie. Widząc to, policjant wołomińskiej komendy jadąc do służby podjął wraz z emerytowanym funkcjonariuszem interwencję wobec 24-latką. Ten wielokrotnie znieważał słowami wulgarnymi oraz naruszył ich nietykalność cielesną. Doprowadzony do jednostki Policji dopuścił się dodatkowo naruszenia nietykalności cielesnej i znieważenie innych policjantów, którzy wykonywali z nim czynności służbowe. Młody człowiek został już przesłuchany i usłyszał łącznie 6 zarzutów popełnienia przestępstw przeciwko działalności instytucji państwowych. Teraz może mu grozić kara do 3 lat pozbawienia wolności.**

Funkcjonariusz wydziału dochodzeniowo-śledczego wołomińskiej komendy jadąc rano do służby pociągiem podmiejskim na trasie Małkinia - Warszawa Wileńska tuż za stacją Tłuszcz zwrócił uwagę na młodego mężczyznę, zachowującego się agresywnie w stosunku do kierownika pociągu, który sprawdzał bilety. Policjant postanowił zareagować. O pomoc poprosił podróżującego z nim emerytowanego funkcjonariusza Policji. Obaj podeszli do kierownika pociągu, policjant przedstawił się i zapytał czy może pomóc. Pracownik kolei poinformował go, że mężczyzna podróżował bez biletu, gdy chciał mu go wypisać spotkał się z agresją z jego strony. Zachowanie podróżnego było nadal niespokojne, cały czas używał słów wulgarnych. Powtarzał, że może podróżować bez biletu, że nikt mu nic nie zrobi, a policjantowi groził pobiciem i kilkakrotnie szarpał go za ubranie.

Policjant i jego znajomy postanowili wyprowadzić z pociągu na stacji w Wołominie 24-latką, którego zachowanie wyraźnie zagrażało bezpieczeństwu innym podróżnym. W tym samym czasie poprosili również o pomoc patrol prewencji, który już czekał na nich na peronie. Policjanci przewieźli mężczyznę do jednostki Policji. Tam w pomieszczeniach służbowych kolejny raz znieważał i naruszył nietykalność cielesną funkcjonariuszy wykonujących z nim czynności służbowe oraz oddał mocz na podłogę.

Zebrany materiał pozwolił funkcjonariuszom na przedstawienie 24-latkowi łącznie 6 zarzutów popełnienia przestępstw przeciwko działalności instytucji państwowych, w tym znieważania i naruszenia nietykalności cielesnej funkcjonariuszy oraz gróźb bezprawnych w celu zmuszenia ich do zaniechania czynności służbowych. Teraz może mu grozić kara do 3 lat pozbawienia wolności.